

## Intencje mszalne w tygodniu 11.05 - 17.05.2026 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	18.00	+Teresa Sajdak - od Piotra z rodziną
Wtorek	18.00	+Jadwiga, Bogdan, Witold Głowa - od rodziny J. i J. Pietruszka
Środa	18.00	+Agata i Andrzej Chłopczyński
Czwartek	18.00	+Teresa Sajdak - od Piotra z rodziną
Piątek	18.00	+Zofia Godek - od córki Renaty z rodziną
Sobota	18.00	+Teresa Sajdak - od Teresy Różańskiej z rodziną
Niedziela	8.00	+Teresa i Ferdynand Szwałt
Niedziela	10.30	+Teresa Sajdak - od wnuczki Katarzyny z rodziną
Niedziela	15.30	za parafian

## Ogłoszenia duszpasterskie - 10.05.2026 r.

1. Dziś 6 Niedziela Wielkanocna.
2. W poniedziałek, wtorek i środę - modlitwa o urodzaje z procesją do kapliczek i krzyży w naszej parafii. To tzw. Dni Krzyżowe, pamiętajmy, zachęcam bardzo do modlitwy o urodzaje...
3. W tym tygodniu w Liturgii Kościoła wspominamy Świętych i Błogosławionych: 12.05. - Św. Achilles i Nerusz, i Św. Pankracy, 13.05. - wspomnienie Matki Bożej Fatimskiej i zamachu na Jana Pawła II, 14.05- Św. Maciej, Apostoł, 15.05. - Św. Zofia, 16.05- Św. Izydor Oracz, 16.05- Św. Andrzej Bobola.
4. Nabożeństwa Majowe wraz z Mszą Świętą codziennie o godzinie 18.00. Zapraszam czcicieli Matki Bożej na wspólną modlitwę...
5. Na katechezę przy parafii zapraszam w tym tygodniu na godzinę 16.00 - tylko klasę 3; we wtorek i w czwartek, a klasie 8 przypominam również o modlitwie za ich egzaminy.
6. W piątek początek Nowenny do Ducha Świętego przed Uroczystością Zesłania Ducha Świętego.
7. **Za tydzień Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego.**
8. Nie zapomnijmy o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno - Archidiecezja Przemyska.pl** - zachęcam do odwiedzania i zapoznania się z przesłaniem tych stron. Dziękuję tym, którzy prowadzą te strony.
9. Do sprzątnięcia kościoła - na sobotę -16.05.-proszę rodziców dzieci komunijnych. Dziękuję rodzinom; Stadnicki, Stanisław, Drożdżak za ostatnie sprzątnięcie kościoła. Bóg zapłać.
10. Tygodnik „Niedziela” - jak zawsze - dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.
11. Spotkanie formacyjne Akcji Katolickiej we wtorek. Zapraszamy chętnych...
12. Do wieczności odszedł Ks. Arcybiskup Józef Michalik.



# KRÓLOWA ANIOŁÓW



**Parafia Wietrzno Św. Michała Archanioła**

nr 19 / 10.05.2026r. (Rok XII).

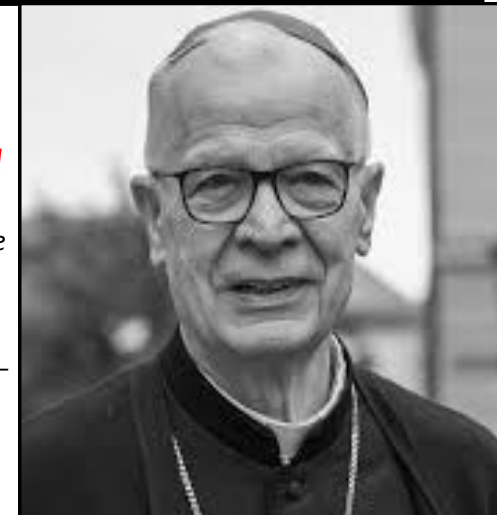
Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

## Karmię Was tym, czym sam żyję... 6 Niedziela Wielkanocna

„A z łagodnością i bojaźnią Bożą zachowujcie czyste sumienie, ażeby ci, którzy oczerniają wasze dobre postępowanie w Chrystusie, doznali zawstydzenia właśnie przez to, co wam oszczerczo zarzucają. Lepiej bowiem – jeżeli taka wola Boża – cierpieć, czyniąc dobrze, aniżeli źle czyniąc”...

**z Pierwszego Listu Św. Piotra Apostoła  
(1 P 3, 15-18)**



Oto krótki przepis na dar chrześcijaństwa: **Być w świecie, ale nie być ze świata. Urządzać świat, ale nie urządzać się w świecie. Nie brać ze świata, ale dawać światu.** Tak, tylko w taki sposób, tak, tylko tak napełnieni Duchem Świętym i umocnieni Jego Ciałem, będziemy w stanie „oznajmić ludziom” Jego potęgę i „wspaniałość chwały” Jego Królestwa.

Jezus mówi do nas: Niech się nie trwoży serce wasze... Jezus obiecujący pokój i bezpieczeństwo, świat da wam lęk i niepewność. Jezus powołujący nas do bycia „nie z tego świata”, da nam pokój mimo lęku i niepewności.

Jedynym i bezcennym wytłumaczeniem, uzasadnieniem tego, jest Jego Miłość. Tak tłumaczył Jezus kiedyś Świętej Siostrze Faustynie: **Miłość ci wszystko wyjaśni, bo tylko miłość potrafi...**

Uważajmy. Nie chodźmy na skróty. Trzymajmy się miłości Chrystusowej Ewangelii. Jak Maryja, która zawsze mówiła Bogu - „tak” - „fiat” - tak i my mówmy „tak” dla Miłości Bożej, dla Jego Łaski.

**Ks. Ireneusz Wójcik - proboszcz**



## Dlaczego apostoł Judasz zdradził Jezusa?.

### Cz. 6.

W Polsce propagatorem takiego obrazu Judasza jako zaufanego współpracownika Jezusa jest religioznawca Jacek Sieradzan. Głosi on tezę, że Judasz jest pierwszą ofiarą i dlatego powinien zostać przez chrześcijaństwo jak najszybciej zrehabilitowany, bo był najwierniejszym uczniem Jezusa (!).

Przed publikacją tzw. „Ewangelii Judasza” wielu „postępowych teologów” domagało się rehabilitacji od Benedykta XVI, a nawet mówiono o „Świętym Judaszu”. Jest jeszcze jedna hipoteza o nim: jest rzeczą możliwą, że Judasz był zapalonym nacjonalistą

i po trochę patriotą, a zarazem mocno też wierzył, iż jego Nauczyciel jest Mesjaszem. Widział przecież znaki i cuda: rozmnożenie chleba, uzdrowienia, a nawet widział wskrzeszenia martwych. Kto mógł się oprzeć takiej potędze? Judasz czekał aż jego Mistrz wystąpi przeciwko władzy rzymskiej. Możliwe, że chciał postawić Jezusa w takiej właśnie sytuacji, aby rozpoczął dzieło oczyszczenia Palestyny z okupantów. Wydał Go, aby niejako przymusić do czynu, czyli dopomóc w wypełnieniu mesjańskiego powołania. Judasz wierzył, że w chwili grożącego Mu aresztowania, Jezus objawi swoją moc i wznieci powstanie żydowskie. Rozpocznie się więc wreszcie triumfalny pochód po władzę, wypędzeni zostaną Rzymianie, ukarani skorumpowani przedstawiciele kasty kapłańskiej, a Mesjasz zasiądzie na tronie Izraela, przywracając dawną świetność narodowi wybranemu.

Tak, ponieważ jednak Jezus pozwolił się pojmać, Judasz mógł uznać, że Nauczyciel z Nazaretu nie jest jednak tym oczekiwanym Mesjaszem i że wydał na śmierć niewinnego człowieka. Dlatego wrócił do kapłanów i złożył na siebie samego donos: *Zgrzeszyłem, wydawszy krew niewinną* (Mt 27, 3). Pragnął więc ocalenia Jezusa, któremu groziła śmierć. Jego wołanie pozostało jednak bez odpowiedzi u tych, którzy uważali się za sprawiedliwych: *Co nas to obchodzi? To twoja sprawa* (Mt 27, 4). Poświadczenie niewinności skazańca, według prawa przyjmowanego w I wieku po Chrystusie, powinno poskutkować wstrzymaniem wyroku i ponownym rozpatrzeniem sprawy (Sanhedryn 6, 1). Do tego jednak nie doszło. Judasz obserwował wydarzenia z coraz większym przerażeniem.

Taki scenariusz wydarzeń wydaje mi się bardzo prawdopodobny, poza tym sensownie wyjaśnia samobójczą śmierć Judasza, targanego wyrzutami sumienia.

**A jak było naprawdę? Któż to wie do końca. Czytajmy i rozważajmy Ewangelię.**

W niej jest obecny Duch Święty, a On poprowadzi nas do prawdy, ukształtuje sumienia, wskaże właściwe rozwiązania. Bez pomocy Ducha Świętego nie cudów, nie odkryjemy dróg właściwych dla Miłości.

Judasz przeminął, ale jego zdrada i dziś przywołuje swoje znaki i krzyk. Pamiętajmy nie idźmy drogą Judaszowskich srebrników to droga do upadku, droga nie przynosi szczęścia ...



## Wieczna lampka, dlaczego zawsze się pali i co oznacza?

**Wieczna lampka** to jeden z najbardziej rozpoznawalnych symboli obecnych w katolickich świątyniach. Jej nieustannie płonące ciepłe światło wskazuje na rzeczywistość większą niż ona sama - tajemnicę realnej obecności Jezusa Chrystusa w Najświętszym Sakramencie. Nie jest to jedynie element dekoracyjny, czy i tradycyjny zwyczaj, jest to znak głęboko zakorzeniony w historii i teologii Kościoła.

Zwyczaj palenia wiecznej lampki w kościołach zaszczylił na ziemiach polskich bł. Wincenty Kadłubek. Pierwsza wieczna lampka zapłonęła po powrocie z IV soboru laterańskiego przed tabernakulum na Wawelu. Czas propagowania tego znaku w polskim i światowym Kościele nie jest przypadkowy. W XII wieku coraz częściej wprowadzano go i coraz wyraźniej podkreślano w kazaniach potrzebę większej czci Chrystusa Eucharystycznego. Wynikało to też z chęci przewyciężenia pojawiających się we wcześniejszych wiekach błędów w rozumieniu Eucharystii.

Wiara w wyjątkowość Eucharystii ma w Kościele charakter stały i bezcenny. Do IX w. nie znajdujemy jednak rozległych traktatów na temat realnej obecności Jezusa Chrystusa w konsekrowanym chlebie i winie. Ojcowie Kościoła nauczali, że spożywana podczas Mszy Świętej krew jest tą samą, która spływała z ran Chrystusa, a ciało tym samym, które wisiało na krzyżu, ale chociaż prawda ta w ich oczach jawiła się jako oczywista, ale w IX wieku na skutek przemian kulturowych, determinujących nową wrażliwość i nowy sposób postrzegania świata, zrywających ze starożytną myślą metafizyczną, pojawiły się błędy kwestionujące realną obecność Chrystusa

w Eucharystii lub tożsamość Chrystusa eucharystycznego i Chrystusa wcielonego. Jednym z większych herezjarchów w tej kwestii był niejaki Berengariusz z Tours. Głosił on, że Eucharystia nie jest prawdziwym Ciałem i Krwią Chrystusa, ale jedynie Jego symbolem. Tezy Berengariusza zostały odrzucone, a on sam nakłoniony do wyznania wiary Kościoła. Dokładnie rzecz biorąc, sformułowano wyznanie z wprost wypowiedzianą prawdą o tym, że Eucharystia jest prawdziwym Ciałem Chrystusa, poczętym z Najświętszej Maryi Panny, a potem cierpiącym na krzyżu, zmartwychwstałym, w którym Pan Jezus zasiada po prawicy Ojca.

Przypomnienie czcigodnej nauki o Eucharystii w opozycji do rodzących się herezji rodziło także potrzebę symbolicznego uzewnętrznienia tej prawdy w znakach towarzyszących kultowi w Kościele. W tym czasie zrodziły się więc nowe formy pobożności eucharystycznej jak adoracja, procesje itp. Również zwyczaj palenia lampki eucharystycznej jest wyrazem potrzeby oddania większej czci prawdziwie obecnemu Chrystusowi. (cdn.)